

REKORDOWY KONCERT!!!

25.02.2011r. w Miejskim Domu Kultury w Szopienicach odbyła się IX edycja Koncertu Charytatywnego. Celem koncertu, którego hasło brzmi: „Kiedy wszystko gaśnie, zaufaj iskierce nadziei”, była pomoc 28-letniemu górnikowi – inż. Januszowi Dziadeckiemu, który w wyniku ciężkiego wypadku w pracy stracił nogi.

Podczas imprezy zobaczyliśmy występy artystyczne uczniów naszej szkoły. Była gra na instrumentach, taniec, śpiew... a gwóźdź programu stanowił musical „Blues Brothers”, za który publiczność podziękowała owacjami na stojąco.

Kolejną atrakcją wieczoru były liczne licytacje cennych przedmiotów, przekazanych przez znane osobistości (m.in. Prof. Jerzego Buzka, Kazimierza Kutza, Kamila Durczoka, Marcina Wyrostka, Roberta Janowskiego). Chętnych do przebijania cen wywoławczych nie brakowało, a w ręce najwytrwalszych licytatorów trafiły przedmioty pożądania.

Osoby lubiące niespodzianki mogły wziąć udział w loterii fantowej „Każdy los wygrywa!”. Po zakupie losu otrzymywały one m.in. знижки i karty klubowe do restauracji oraz wejściówki do teatru czy salonu piękności, uzyskane przez szkolnych wolontariuszy.

Podczas koncertu swoją obecnością zaszczytili nas darczyńcy (m.in. szef ZZ „Kadra Wieczerek”, dyrekcja kopalni „Wieczerek”, członkowie „Fundacji Rodzin Górniczych”).

Dodatkowo odwiedzili nas redaktorzy gazety i radio, których zainteresowała nasza inicjatywa niesienia pomocy innym. O koncercie kilkakrotnie mogliśmy czytać na łamach „Trybuny Górniczej” i słuchać na antenie Radia Katowice.

Koncert okazał się sukcesem ze względu na rekordową ilość zebranych pieniędzy. Na konto Fundacji Rodzin Górniczych na rzecz Janusza Dziadeckiego trafił prawie 7 tys. zł!

Pan Janusz, wyraźnie wzruszony zaangażowaniem artystów i organizatorów mówi: „Dziękuję. Koncert był piękny i przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. To było coś niesamowitego...”

Mamy nadzieję, że X – jubileuszowa edycja koncertu będzie równie wyjątkowa, a na twarzy kolejnych potrzebujących gości uśmiech...

Tymczasem, trzymając kciuki za Pana Janusza, życzymy mu pomyślności i hartu ducha!

Sonia Głuś